

IWONA BANACH

Uniwersytet Zielonogórski
ORCID – 0000-0001-9204-2002

NIEPEŁNOSPRAWNA CODZIENNOŚĆ W KONTEKŚCIE KONCEPCJI NAZNACZANIA SPOŁECZNEGO

Wprowadzenie: W artykule zostały podjęte zagadnienia związane z postrzeganiem i sytuowaniem osób z niepełnosprawnością w aktualnej przestrzeni życia społecznego. Wskazano, że warunki i możliwości codziennej egzystencji człowieka oraz dostępność do codziennych przestrzeni niezależnie od posiadanego stopnia sprawności stanowią szansę na normalizację stosunków międzyludzkich według ładu demokratycznego. **Stan wiedzy:** Ukazano przemiany, jakie dokonały się w ostatnim pięćdziesięcioleciu w zakresie zmiany postaw wobec osób z niepełnosprawnością. Można je określić jako zdecydowane odejście od dotychczasowej tradycji kulturowej. Dla analizy sytuacji społecznej oraz postaw przyjmowanych przez społeczeństwo wobec osób z niepełnosprawnością przydatne okazują się teorie socjologiczne. W związku z tym w dalszej części artykułu podjęto próbę analizy i wyjaśnienia sytuacji oraz odbioru osób z niepełnosprawnością, poszukując uzasadnienia w teorii naznaczenia społecznego. Teoria ta zakłada, że główną trudność w funkcjonowaniu osób z niepełnosprawnością stanowi narzucanie im przez zdrową i sprawną część społeczeństwa z góry określonych sposobów zachowania w różnych codziennych sytuacjach. Koncepcja naznaczenia społecznego, która przyjmuje społeczny model niepełnosprawności, ogranicza człowieka niepełnosprawnego w pełnieniu ról społecznych. **Podsumowanie:** W treści materiału odwołano się do codzienności rozpatrywanej jako obszar rzeczywistości społecznej najbliższej człowiekowi, który próbuje być wyjaśniany przez niego w toku jego życia rodzinnego, związków i relacji z innymi ludźmi, pracy zawodowej oraz uczestnictwa w kulturze. Dla wyjaśniania postaw przyjmowanych wobec osób z niepełnosprawnością może znaleźć zastosowanie przywoływana teoria naznaczenia społecznego, która pozwala na głębsze rozpatrzenie i wnikięcie w istotę interesującego zjawiska.

Słowa kluczowe: osoba niepełnosprawna, edukacja, społeczeństwo demokratyczne, naznaczenie społeczne

WPROWADZENIE

Społeczeństwa funkcjonujące w ładzie demokratycznym w szczególny sposób sytuują odmiennosc. Podejście takie gwarantuje nie tylko tolerancję wobec ludzi o nietypowym rozwoju, ale przede wszystkim stwarza szansę na normalizację stosunków międzyludzkich. W myśl tak rozumianych relacji postawy wobec jednostek odmiennych powinien charakteryzować system wartości, w którym najwyżej w hierarchii znajdują się szacunek, uznanie dla tożsamości, godności i autonomii drugiego człowieka, gwarantując tym samym poczucie bezpieczeństwa obu stronom interakcji. Ład społeczny należy rozumieć jako porządek panujący w danym społeczeństwie, wyznaczony za sprawą reguł moralnych, obyczajowych, tradycyjnych, rozwojowych, politycznych czy prawnych. Stanowi on o istnieniu społeczeństw. Do najbardziej istotnych komponentów ładu społecznego można zaliczyć m.in.: hierarchię wartości i norm powszechnie akceptowanych przez zbiorowość, pozytywne więzi między członkami społeczności, współpracę oraz sprawiedliwy podział obowiązków, zdolność porozumiewania się, racjonalizację zarządzania wspólnymi dobrami oraz organizację aktywności społecznej. Ład społeczny jest uznawany za istotną indywidualną i zbiorową wartość pozwalającą osiągać inne cele (Znaniński, 1979).

W artykule podejmę próbę ukazania warunków egzystencji osób z niepełnosprawnością postrzeganą z perspektywy przemian dokonujących w społeczeństwach funkcjonujących według ładu demokratycznego. Wydaje się to zasadne z uwagi na możliwość poprawy warunków funkcjonowania na bardziej sprzyjające osobom z niepełnosprawnością w myśli zasady równości. Zostanie nakreślona zmiana postaw w podejściu do osób z niepełnosprawnością oraz możliwości w miarę normalnego życia w aktualnej rzeczywistości. Uwaga zostanie skierowana na ich codzienność, możliwość zaspokajania potrzeb czy stworzenie warunków do realizacji aspiracji, pragnień i motywów, a utrudnionych występującymi ograniczeniami. Są one dyktowane różnorodnością i odmiennością (właściwie występującą u wszystkich jednostek ludzkich), w tym także w odniesieniu do posiadanych ograniczeń o charakterze totalnym lub tylko wycinkowym. Przyjęcie takiej perspektywy jest istotne zarówno ze względu na działania kompensacyjne, jak i społeczny odbiór niepełnosprawności. O postawach przyjmowanych wobec osób z niepełnosprawnością decydują przede wszystkim emocje i uprzedzenia. W związku z przyjęciem takiego rozumienia podejmowane są czynności mające na celu ustalenie źródeł takiego stanu relacji zachodzących w społeczeństwie. Z takiej perspektywy niepełnosprawność zostanie rozpatrzona przy odwołaniu się do teorii naznaczania społecznego, według której niemożność pełnienia określonych ról społecznych powoduje, że osoby z niepełnosprawnością mogą być traktowane

jako dewianci, natomiast sama niepełnosprawność może zostać uznana za formę dewiacji społecznej.

NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ W ŚWIETLE WSPÓŁCZESNOŚCI

Uczynienie życia jednostek z niepełnosprawnością bardziej podobnym do życia ludzi normalnych, zdrowych, sprawnych, wymaga stałego szerokiego i szczegółowego artykułowania wzrastającego humanistyczno-moralnego znaczenia wzajemnych więzi, kontaktów oraz działań podejmowanych na rzecz wspólnej wiedzy, rozumienia i odczuwania ich życiowych problemów (Dykciak, 2007). W analizie zmian zachodzących w życiu społecznym ostatnich lat wyraźnie dostrzega się zmianę tradycji kulturowej w relacjach z osobami niepełnosprawnymi, ich roli oraz miejsca w społeczeństwie.

Demokracja rozumiana jako ustrój oparty na własnym, specyficznym zestawie wartości, wymaga uznania, respektowania i realizowania określonego zestawu kanonów i cnót. Wówczas edukacja demokracji jest rozumiana jako proces ujawniania tych wartości, ich uzasadnienia i osadzenia w kulturze, co w konsekwencji skutkuje przygotowaniem ludzi do podejmowania odpowiednich zachowań, motywacyjnie pogłębionych, ale też i naturalnie samoczynnych (w sensie nadanym przez porzekadło: „przyzwyczajenie jest drugą naturą człowiek”) (Lipiec, 2000). Demokracja wprowadza nowy ład życia oparty na przestrzeganiu określonych wartości. Ich lista jest obszerna i długa, jednak niektóre z nich wydają się szczególnie istotne dla takiej właśnie formuły życia i ładu społecznego. Niektórym z tych wartości jest przypisywana rola zasad aksjologicznie konstytutywnych przy określaniu istoty ustroju demokratycznego. Zalicza się do nich następujące zasady: prymatu społeczności w społeczeństwie, prymatu prawa, równowagi między wolnością indywidualną i dobrem ładu całości, gwarancji oraz wymaganie aktywności indywidualnej, powinności dyscypliny realizacyjnej oraz niezbywalności odpowiedzialności indywidualnej za byt społeczny (Lipiec, 2000).

Choroba i niepełnosprawność ograniczają możliwość normalnego funkcjonowania, a co za tym idzie konieczność pomocy ze strony innych ludzi. Płeć z kolei, a właściwie stereotypy płci ukazują kobietę jako słabszą, wymagającą pomocy ze strony silniejszych z natury mężczyzn. W takim rozumieniu kobiety z niepełnosprawnością stanowią grupę w szczególności zagrożoną dyskryminacją społeczną. Dotyka je nawet podwójna dyskryminacja – z uwagi na płeć i niepełnosprawność. Społecznie odbiera się im prawo do realizowania się w typowych kobiecych rolach, pozwalając jedynie na funkcjonowanie w obrębie tożsamości osoby niepełnosprawnej (Marszałek, 2006). Czynnikiem dyskryminującym

poza wymienionymi stanowią stereotypy płci. Wywierają one wpływ na kształtowanie się tożsamości kobiet i mężczyzn już od wczesnego dzieciństwa, przez dorastanie i dorosłość. Funkcjonowanie ludzi w dużym stopniu jest zależne od utrwalanych przez społeczeństwo schematów (stereotypów) płci, z których wynikają zachowania mieszczące lub niemieszczące się w jakiejś ogólnie narzuconej i z góry przyjętej normie (Rudek, 2012a; 2012b). Jednostka zauważając wyraźne rozbieżności pomiędzy nimi, nie czuje się w takiej sytuacji dobrze, ponieważ już z założenia nie wpisuje się w odgórnie narzucony i akceptowany społecznie model czy wzór. „Stereotypy płci, określając – w niemałym, jak się okazuje, stopniu – fizjonomię, determinując pewne aspekty zdrowia somatycznego, nie pozostają również bez wpływu na zdrowie psychiczne poddających się ich presji jednostek” (Flatow, 2009, s. 205–206). W konsekwencji takiego stanu rzeczy można przyjąć, że „zbyt sztywne trzymanie się ich skazuje jednostki na życie niepełnowartościowe, bo poddane dyktatowi wąskiej i nieadekwatnej do wymagań życia roli” (Flatow, 2009, s. 206).

Realizowana współcześnie praktyka życia społecznego osób z niepełnosprawnością potwierdza, że nie muszą być one uciążliwym marginesem społeczeństwa, jeśli ich status socjalny, możliwości psychospołeczne oraz aspiracje kulturalne będą dostrzegane i doceniane w rodzinie pochodzenia, lokalnym środowisku oraz polityce społecznej państwa. Dość powszechnie podejmowane są inicjatywy, akcje i projekty zmierzające do uregulowania spraw publicznych i indywidualnych związanych z problemami życiowymi kategorii osób określanych najczęściej jako niepełnosprawni. Istnieją organizacje skupiające osoby z niepełnosprawnością oraz ich rodziny, zauważa się działania koncentrujące się również na kształtowaniu polityki społecznej wobec takich osób oraz na tworzeniu warunków do ich godziwego funkcjonowania w rodzinie, sąsiedztwie, parafii, w gminie i poza nią. Coraz częściej spotykaną praktyką, która przynosi wymierne efekty indywidualne i społeczne, jest upowszechnianie profilaktyki, inspirowanie różnych form informacji, aktywizacja pomocy czy doradztwa przez mass media (Dykcik, 2007).

Sens życia, jego poszukiwanie i próby odkrywania jego znaczeń od wieków zajmowały ludzi. Przemijające pokolenia, epoki i wieki podejmowały starania zmierzające w kierunku odnajdywania sensu życia człowieka, spełniania się i realności. Poszukiwanie najbardziej odpowiadających warunków jest wpisane od zawsze w ludzkie życie i działanie. W człowieku tkwi zakodowana i naturalnie wpisana chęć i dążenie do życia z ludźmi i wśród ludzi. Temu podporządkowuje on swoje starania o życie we wspólnocie, która jest jego naturalną skłonnością i istnieje w człowieku niezależnie od jego woli (Wojtyła, 1983). Warto pamiętać, że sytuacja osób z niepełnosprawnością w bliższej i dalszej historii była różnorodnie postrzegana i odbierana przez otoczenie. Nie inaczej działo się z ich potrzebami, aspiracjami, możliwościami i oczekiwaniami psychospołecznymi. Głównymi deter-

minantami na przestrzeni całej historii wywierającymi wpływ na marginalizację, izolację, degradację i dyskryminację osób niepełnosprawnych w społeczeństwie były ignorancja, przesady, lęk i zaniedbania. W znaczący sposób opóźniają ich rozwój i utrudniają wchodzenie w życia społeczne i funkcjonowanie w jego strukturach.

Postawy wobec osób z niepełnosprawnością i stosunek do nich ulegał powolnej, ale wyraźnie dostrzegalnej przemianie. Analizując sposób traktowania tych osób w ich społecznościach można zauważyć przejście od pełnej wrogości wyrażonej izolacją i eliminacją słabych i chorych (czasy antyczne) poprzez stopniową akceptację aż do pełnego przyjęcia osób z niepełnosprawnością jako członków społeczeństwa w czasach współczesnych. Na przestrzeni wieków ich akceptacja była wynikiem powiązania rodzinnego, pozycji społecznej, posiadanego majątku albo jako źródła informacji z najwyższych kręgów władzy. Jednostki te akceptowano również przez pryzmat tego, jak mogą się przysłużyć osobom pełnosprawnym, w jakich zakresach pomagać lub ułatwiać życie. Przemiany, jakie dokonały się w ostatnim pięćdziesięcioleciu w zakresie zmiany postaw wobec osób z niepełnosprawnością w skali makrosocjalnej, można określić jako zdecydowane odejście od dotychczasowej tradycji kulturowej. Zmiany te dokonały się zaledwie w okresie dwóch pokoleń. Ich cechą charakterystyczną stanowi głęboka orientacja humanistyczna. Jak pisze Władysław Dykcik „[...] nastąpiło wyraźne przejście od biernej wegetacji, zniewalającego przymusu izolacji do przyzwalającej akceptacji i aktywnego życia wśród ludzi. Istotą działań rewolucjonizujących podejście edukacyjne do osób np. z upośledzeniem umysłowym było oparcie ich na filozofii adaptacji i systematycznego wykazywania, że każdy człowiek mimo swoich odmienności rozwojowych, może, ma prawo uczyć się i wybierać dogodne dla siebie miejsce w społeczeństwie” (Dykcik, 2007, s. 47).

MIEJSCE NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI W PERSPEKTYWIE CODZIENNOŚCI

Codziennosc jest nieodłącznym elementem życia każdego człowieka, towarzyszy nam przez całe życie, w każdej chwili. Doświadcza jej każdy, ale każdy w inny sposób. Jest subiektywna, nieporównywalna, każdy ją zna, ale dla każdego ma inny wymiar. Przez swą oczywistość staje się zwyczajna i pospolita. Codziennosc to także wymiar egzystencji człowieka. Każdy z nas w swoisty dla siebie sposób konstruuje swoje życie, a tym samym typową dla siebie codzienność. Potrzeba jej zrozumienia, nadania znaczeń, szeregowania ludzi, wartościowania występujących w niej zdarzeń stanowi konstrukt budowania tożsamości. Codziennosc to najbliższy człowiekowi obszar rzeczywistości społecznej, wyjaśniany przez niego w toku jego życia rodzinnego, związków i relacji z innymi ludźmi, pracy zawodowej oraz uczestnictwa w kulturze. Codziennosc ściśle splata się z otoczeniem społecznym,

jego rytmem, można powiedzieć – pulsuje wraz z nim. Stanowią nierozzerwalną całość złożoną jednak z elementów odrębnych. Zależność jest tutaj dwubiegunowa: życie społeczne determinuje codzienność pojedynczych jednostek, a jednostki poprzez swoje codzienne życie i działanie tworzą społeczeństwo i kulturę. Naszą codzienność tworzy świat społeczny, w którym żyjemy, wszystkie składające się na niego wydarzenia, fakty, filozofia życia, religia, polityka, środowiska, praca, relacje międzyludzkie, zagrożenia, patologie, przeżycia, doświadczenia, radości i tragedie. Tak rozumiana codzienność z różnymi jej płaszczyznami i aspektami stanowi przedmiot refleksji i dyskusji społecznych.

W analizie sytuacji osób z niepełnosprawnością, z uwzględnieniem kategorii płci, należy przyjąć, że najbardziej znamioną cechą ludzkiej natury jest różnorodność i odmienność. Każdy człowiek jest inny, każdy posiada jedyną w swoim rodzaju, specyficzną i wyjątkową osobowość i to właśnie sprawia, że nasza „różność” i niepowtarzalność czyni świat ciekawym i interesującym. Jedną z głównych właściwości ludzkiej natury jest swoisty układ umiejętności, sprawności i zdolności typowy dla pojedynczego, danego osobnika. Jesteśmy tacy sami, a jednak z natury inni z uwagi na fakt zróżnicowanego ich układu oraz poziomu rozwoju każdego z nas. To właśnie czyni człowieka wyjątkowym, jedynym i niepowtarzalnym, a dzięki temu społeczności są różnorodne. Wychodząc z podstawowych założeń personalizmu uwzględniających kontekst społeczno-kulturowy, można przyjąć, że „w pojęciu osoba jest zawarte stwierdzenie o człowieku jako człowieku, w jego formie, indywidualności, w jego sposobie życia jako bytu o-sobnego, oddzielnego od rzeczy i otoczenia” (Kwieciński, 2003, s. 233). Personalizm w swych tezach podkreśla także z jednej strony strukturę pojedynczości, w przypadku gdy osoba nie jest tylko jedna, lecz jedyna; z drugiej zaś akcentuje bycie dla oraz zmienianie się i doskonalenie.

Na niehomogeniczność składają się także różnice wynikające z pewnej nietypowości w sensie występowania ograniczeń i niepełnosprawności. One również czynią ludzi innymi od pozostałych, jednak w tym wypadku raczej częściej mówi się o odmienności niż wyjątkowości. Pomimo że niepełnosprawność towarzyszy ludzkości od zarania dziejów i jest tym samym jakby wpisana w ludzką naturę, to w dalszym ciągu osoby nią wyróżnione nie doczekały się pełnej akceptacji i tolerancji ze strony środowiska. Zmieniło się oczywiście podejście do osób z niepełnosprawnością i dostrzegalne są zmiany zachodzące w tej kwestii, w historii jednak obserwuje się ewolucję w sposobie myślenia o rozwoju, edukacji i opiece osób z niepełnosprawnością. Przejawy transformacji postaw społecznych prezentowanych wobec tych jednostek dokonywały się w następujących kierunkach:

- „od dzieciobójstwa, przymusu i zniewolenia do grupowego przyzwolenia, aż do personalnego psychicznego wyzwolenia;

- od demonologicznego, magicznego myślenia o karcącym działaniu sił nadprzyrodzonych przez nozologiczną interpretację anomalii rozwojowych (z gr. *nosos* 'choroba'), w której niedorozwój człowieka traktowany jest jako jednostka chorobowa, aż do naukowego, interdyscyplinarnego i dynamicznego dostrzegania przyczyn zaburzeń w rozwoju, możliwości dokonywania korzystnych zmian i prognoz;
- od wrogości i izolacji przez opiekę, segregację i konfrontację osób niepełnosprawnych, aż do częściowej lub pełnej ich adaptacji, integracji i normalizacji w środowisku życia z uwzględnieniem szans indywidualnego rozwoju;
- od anomii (izolacji) przez heteronomię (adaptację) do uznania społecznej autonomii i praw tych jednostek (normalizacji);
- od elementarnej, zniewalającej opieki w zakładach zamkniętych do organizowania indywidualnej i grupowej edukacji z bezpośrednim aktywnym udziałem osób odchylonych od normy w ich resocjalizacji, autorewalidacji i społecznej autoedukacji, szkolenia zawodowego, pracy, rekreacji itd.;
- od koncentracji na wadach i deficytach do promowania mocnych stron;
- od pomijania problemów rodziny do uznawania jej znaczącej roli w tworzeniu warunków życia i praw człowieka" (Dykcik, 2007, s. 45–46).

W potocznym rozumieniu niepełnosprawności najczęściej zakłada się, że niepełnosprawność ogranicza wszystkie sfery funkcjonowania człowieka. Obecnie wiadomo, że zaburzenie jakiejś funkcji czy uszkodzenie struktury nie przyjmuje charakteru totalnego. Zdecydowanie częściej jest ono ograniczeniem wycinkowym. Przyjęcie takiego spojrzenia na zjawisko niepełnosprawności sugeruje, aby na pierwszym planie u osoby najpierw dostrzegać i koncentrować się na zachowanych możliwościach, a dopiero w dalszej kolejności na ograniczeniach, defektach i brakach wynikających z niepełnosprawności. Przyjęcie takiej perspektywy jest istotne zarówno ze względu na działania kompensacyjne, jak i społeczny odbiór niepełnosprawności, ponieważ najczęściej najpierw zauważa się niepełnosprawność, a dopiero później człowieka.

Trudności i ograniczenia, z jakimi zmagają się w codziennym życiu osoby z niepełnosprawnością, mogłyby być usunięte lub złagodzone, gdyby te osoby spotykały się z częstszym wsparciem psychologicznym i szacunkiem należnym osobie ludzkiej. Nieprawidłowości, jakie występują w relacjach między jednostką a środowiskiem, mogą wpływać niekorzystnie na sferę osobowości osoby z niepełnosprawnością. W konsekwencji takich zachowań mogą pojawić się przeszkody w osiągnięciu autonomii przez te jednostki. Towarzyszące takiemu życiu i funkcjonowaniu obawy i lęki, zwłaszcza przed odrzuceniem oraz pragnienie uzyskania akceptacji przez innych ludzi, a w szczególności osoby pełnosprawne, warunkuje ich działania.

Współcześnie odchodzi się od tradycyjnego pojmowania niepełnosprawności rozumianej jako indywidualna sprawa każdego człowieka nią dotkniętego. Jednak pomimo powszechnego już przyjmowania społecznego modelu niepełnosprawności nie odrzuca się w tak rozumianym wymiarze potrzeby podmiotowego traktowania oraz indywidualnego podejścia do każdej jednostki. Każda osoba jest wspierana w leczeniu i rehabilitacji w możliwie najbardziej korzystny dla niej sposób, który w efekcie umożliwi jej w miarę normalne dalsze funkcjonowanie i wykorzystanie swoich możliwości w dostępnych dla niej warunkach życia. W podejściu tym wyraźnie akcentuje się zrównanie w prawach osób pełno- i niepełnosprawnych do spełnionego, satysfakcjonującego życia w społeczeństwie we wszystkich jego płaszczyznach.

Nowe podejście do niepełnosprawności to m.in. droga: od bezradnej medycyny i opieki do wielodyscyplinarnego wspierania rozwoju; od biernej wegetacji do aktywnego życia; od zniewolenia opieką do zaradności, samodzielności i autonomii; od koncentracji na deficytach do promowania mocnych stron; od pomijania problemów rodziny do uznawania jej kluczowej roli, wspierania i pomocy. Wymienione grupy czynników są wyznacznikiem umożliwiającym określenie człowieka oraz możliwości jego funkcjonowania. Najważniejszym walorem podejścia bio-psycho-społecznego jest dążenie do określenia całościowego modelu niepełnosprawności, który nie będzie odbiegał od wzoru przyjętego przez innych ludzi (Wyczesany, 2006).

Kluczowe miejsce w aspekcie kształtowania właściwych postaw wobec osób z niepełnosprawnością oraz akceptacji ich odmienności zajmuje edukacja i jej możliwości w tym zakresie (Banach, 2017). Edukacja pełni nieocenioną rolę w przygotowaniu człowieka na spotkanie z niepełnosprawnością, zarówno w sensie wychowania, jak i kształcenia. Oba te procesy posiadają nieograniczone wręcz możliwości i zasoby w zakresie kształtowania postaw, świata wartości, norm i zasad regulujących ludzkie życie (wychowanie), oraz przekazywania wiedzy i informacji o samej niepełnosprawności, a także wynikających z niej ograniczeń, konsekwencji czy negatywnych postaw wobec osób z niepełnosprawnością (kształcenie).

Dla rozumienia edukacji rozpatrywanej w jej szkolnym kontekście przyjmuje się, że jest ona systemem świadomych działań i czynów polegających na wywoływaniu pożądaných (zaplanowanych i zaprojektowanych) zmian w jednostkach lub grupach osób. Traktowana jest jako nadrzędna i sterująca kategoria działania w analizie procesów edukacyjnych. W szczególności zaś działania podejmowane na terenie szkoły powinny przybierać zamierzony charakter i prowadzić w efekcie do przekształcania osobowości jednostki, stymulować powstawanie jakościowych zmian rozwojowych zwłaszcza w sferze informacyjno-emocjonalno-wolicjonalnej. Cele i programy edukacji stanowią wynik względnie stałych idei, ideałów, założeń

i wzorców, które są realizowane poprzez stwarzanie odpowiednich warunków i kreowania działań (Kojs, 2010). Proces ten stanowi swoistego rodzaju pomoc w prowadzeniu człowieka, w stawaniu się człowiekiem. Edukacja jest wreszcie procesem, który wiąże się z wykorzystaniem mądrości oraz potencjałów wytworzonych w przeszłości przez społeczeństwo. Dzięki dziedzictwu człowiek może rozwijać umiejętności prowadzące do nowej, przyszłej wiedzy (Blythe, 2010). We wskazaniach tych mieści się zatem budowanie pozytywnych relacji z osobami z niepełnosprawnością, które powinno opierać się na podstawach wiedzy teoretycznej, poprzez przeżywanie emocji wynikających z poznawania określonej sfery rzeczywistości oraz praktyczną możliwość wchodzenia w kontakty z tymi jednostkami w środowiskach społecznych funkcjonowania dziecka.

Edukacja stanowi także drogę do kształtowania nowego ładu społecznego, opartego na prawdziwej wolności i godności każdego człowieka niezależnie od stopnia jego sprawności. W procesie edukacyjnym, zwłaszcza edukacji inkluzyjnej, upatruje się nadziei na rekonstrukcję świata i zapewnienie osobom z niepełnosprawnością odpowiedniej pozycji. Zakłada się funkcjonowanie społeczności inkluzyjnej, będącej konsekwencją przemian w modelach wychowania i nauczania. Proces ten został już zapoczątkowany, a działania podejmowane w jego obszarze mogą umożliwić wprowadzanie w życie realnej polityki równości (Bąbka, Nowicka, 2019, s. 26). Zjawisko inkluzyjnej i społecznej może stanowić próbę zapobiegania lub minimalizowania wykluczenia, dyskryminacji i marginalizacji osób z niepełnosprawnością oraz problemów, z którymi się borykają. Zważywszy, że „nierówności społeczne współczesnego świata mogą mieć szeroki zasięg oddziaływania i wpływać na jakość życia osób z ograniczeniami sprawności i blokować możliwości ich samorealizacji” (Barłóg 2017, s. 172), działania skierowane na budowanie społeczności inkluzyjnej nabierają głębokiego sensu i warte są szczególnej uwagi.

Edukacja włączająca rozumiana jest jako „synonim kształcenia integracyjnego lub odmiana tego kształcenia, która z kolei posiada dwa warianty: wersja kształcenia integracyjnego, a wreszcie poszerzona odmiana takiego kształcenia” (Szumski, 2010, s. 13). Działania inicjujące zmiany w edukacji sprzyjające inkluzyjnemu podejściu wobec osób z niepełnosprawnością biorą swój początek z postaw nauczycieli wobec edukacji inkluzyjnej. Ich nastawienie, przekonanie o słuszności podejmowanych oddziaływań oraz prawdziwe zaangażowanie sprzyjają osiągnięciu celu, jakim jest poprawa jakości życia i funkcjonowania osób z niepełnosprawnością. Postawa nauczyciela jest jednym z najistotniejszych warunków skuteczności edukacji inkluzyjnej. Wśród nauczycieli można spotkać się z całym wachlarzem różnego typu nastawień: od akceptacji idei aż po głęboki sprzeciw wobec wspólnej nauki (Chrzanowska, 2014, s. 113). Jak wskazują badacze istotnym czynnikiem warunkującym

powodzenie edukacji inkluzyjnej są kompetencje nauczycieli (Chrzanowska, 2019; Szumski, 2019, s. 51–53). Jednak w praktyce okazuje się, że obecnie „pedagodzy nie posiadają wystarczających kompetencji oraz podstaw teoretycznych dla edukacji włączającej, by mieć przekonanie o zasadności jej stosowania w swojej praktyce” (Gajdzica, 2011, s. 56–57). Współpraca, oprócz kompetencji, jest warunkowana także przygotowaniem merytorycznym i metodycznym nauczycieli i specjalistów oraz odpowiednimi ramami czasowymi i organizacyjnymi (Zamkowska, 2016, s. 65).

Szkoła jako miejsce realizacji procesu edukacji inkluzyjnej może stanowić dla ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi potencjalną sieć wsparcia. Sieć wsparcia jest w takim wypadku wymogiem i zaleceniem prawa oświatowego. Poza tym może być ona dostępna z poziomu egzosystemu (współpraca z instytucjami zewnętrznymi w pracy zespołu i realizowanymi w niej indywidualnymi programami edukacyjno-terapeutycznymi); mezosystemu (zespół ds. pomocy psychologiczno-pedagogicznej) oraz mikrosystemu (współpraca nauczyciela z różnymi specjalistami pracującymi z uczniem). Biorąc pod uwagę zakres i szeroką ofertę sieci wsparcia, należy pamiętać, że jest ona determinowana przez możliwości finansowe organu prowadzącego. Realizacja idei edukacji włączającej wymaga jednak podjęcia wielu starań i reformy jakościowej, gdyż wprowadzenie wyłącznie zmian prawnych jest niewystarczające i nie przynosi zakładanych efektów (Zamkowska, 2016, s. 65).

Szkoła, a zwłaszcza klasa szkolna, stanowi zatem doskonale miejsce dla podejmowania problematyki związanej z niepełnosprawnością. Poprzez praktyczną realizację idei integracji społecznej dokonującej się za sprawą włączania dzieci z niepełnosprawnością w struktury szkoły masowej i ich funkcjonowanie na terenie klasy i szkoły istnieje przestrzeń dla wchodzenia w prawdziwe relacje pomiędzy osobami pełno- i niepełnosprawnymi. W kontakcie z niepełnosprawnością rówieśników dzieci nabywają praktycznych umiejętności potrzebnych w codziennym życiu w świecie pełnym różnorodności. Edukacja posiada duże możliwości w obszarze zbliżenia szkoły do realnego życia i wynikających z niego potrzeb. Potrzeby te jawią się w postaci oczekiwań wobec współczesnej szkoły w zakresie przygotowania młodych ludzi do życia w aktualnej rzeczywistości, a procesowi kształcenia nadaje się charakter „doświadczenia życiowego, rozciągając je w czasie i przestrzeni” (Faure, 1975).

Analizując problemy osób z niepełnosprawnością można zauważyć wyraźnie podkreślane kwestie związane z zagrożeniem zjawiskiem wykluczenia społecznego (Chrzanowska 2009, s. 19). Funkcjonowanie osób z niepełnosprawnością to codzienne mierzenie się z przeciwnościami i ograniczeniami (negatywne reakcje innych ludzi, ich postawy, bariery psychologiczne, lęki, niepokój o przyszłość, agresja, frustracja, depresja czy utrudnienia architektoniczne). Brak wiedzy na temat osób z niepełnosprawnością oraz specyfiki doświadczanych problemów

utrudniają pełnosprawnym członkom społeczeństwa udzielanie pomocy i wsparcia, a niedostateczny zasób wiedzy i doświadczenia stanowi wynik braku kontaktów pomiędzy pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi członkami społeczności.

NIEPEŁNOSPRAWNA ODMIENNOŚĆ W KONTEKŚCIE KONCEPCJI NAZNACZANIA SPOŁECZNEGO

Podstawową trudnością w funkcjonowaniu osób z niepełnosprawnością jest narzucanie im przez zdrową i sprawną część społeczeństwa z góry określonych sposobów zachowania w różnych codziennych sytuacjach. Z jednej strony oczekuje się od nich uznania i internalizacji powszechnego w danej kulturze stylu życia i wyznaczających go wartości, a z drugiej strony stwarza jednocześnie bariery utrudniające ich realizację (Błęszyńska, 2001). Odnosi się wrażenie, że to właśnie sprawna część populacji przenosi na siebie prawo do decydowania i stanowienia o osobach z niepełnosprawnością, uznawanych za mniej samodzielne, gorsze i słabsze. Domaganie się możliwości wkraczania w życie tych jednostek dotyczy także prawa przypisywania im określonej tożsamości oraz statusu społecznego.

Uznaje się, że o postawach przyjmowanych wobec osób z niepełnosprawnością decydują przede wszystkim emocje i uprzedzenia. W związku z przyjęciem takiego rozumienia podejmowane są czynności mające na celu ustalenie źródeł takiego stanu relacji zachodzących w społeczeństwie. W literaturze przedmiotu podejmowane są poszukiwania i odniesienia głównie w systemach religijnych (judaizm i chrystianizm) wywierających wpływ na współczesną kulturę europejską oraz w normach i wzorach funkcjonujących w starożytnej Grecji, uznawanej za kolebkę cywilizacji (Chodkowska, 1993). Postawy przyjmowane wobec osób z niepełnosprawnością są determinowane wieloma czynnikami. Jednym z podstawowych uwarunkowań tych postaw są wpływy społeczno-kulturowe. Stosunek wobec osób z niepełnosprawnością w różnych kulturach jest traktowany w odmienny sposób. Dla zobrazowania i zlokalizowania postaw różnych ludów, wobec tego problemu można skonstruować kontinuum przebiegające od postaw skrajnie negatywnych, wiążących się z biologicznym eliminowaniem osób kalekich, do skrajnie pozytywnych, wyrażających się w przypisywaniu fizycznej inności atrybutów ponadludzkich (Chodkowska, 1993).

W przygotowaniu człowieka do pełnienia ról społecznych istotne miejsce zajmuje socjalizacja. Proces ten z jednej strony jest rozumiany jako przygotowanie jednostki do życia w społeczeństwie, z drugiej natomiast jako zmiany zachodzące w jednostce pod wpływem oddziaływań społecznych (Okoń, 2001). W jego toku młody człowiek nabywa określony system wartości, poznaje normy, wzory zacho-

wań obowiązujące w danej zbiorowości. Zaznajamia się z podstawami interakcji społecznych, które kształtują jego osobowość. Socjalizację określa się jako działanie określonych mechanizmów socjalizacyjnych na jednostkę w toku jej życia. Zalicza się do nich mechanizmy kontroli społecznej, wpływu osób znaczących oraz mechanizmy wzmacniania wewnętrznego (Muszyński, 1980). W obrębie wymienionych mechanizmów wpływ na zachowanie człowieka wywierają pełnione role społeczne, stanowiące podstawowy element składowy osobowości. Następnym atrybutem są odruchy warunkowe, motywy i aspiracje oraz identyfikacja i internalizacja.

Rola społeczna pełniona przez jednostkę wyznacza jej pozycję w strukturze grupy, określa uprawnienia nadane przez grupę i czynniki zabezpieczenia tych uprawnień oraz obowiązki, jakie musi ona wypełnić. Wpływ wywierany przez środowisko odbywa się zarówno w sposób bezpośredni, jak i pośredni. Dla praktyki oznacza to, że jednostka podlega tym wpływom w sposób mniej lub bardziej świadomy. Jednak wypełnianie ról społecznych może być zakłócone przez występowanie w życiu jednostki różnych czynników i zdarzeń. Jednym z nich jest choroba lub utrata sprawności. Powodują one zmianę w dotychczasowym sposobie wypełniania ról społecznych. Reakcja społeczna sytuuje taką jednostkę jako ograniczoną lub niezdolną do ich pełnienia. Choroba lub niepełnosprawność uzasadnia więc analizowanie ich w kategorii naznaczania społecznego. Lemert pisze: „fizyczne upośledzenie istnieje niezależnie od kultury i możemy się z nim spotkać w całym świecie. Kulturowo zróżnicowany jest natomiast stopień, w jakim to upośledzenie ogranicza możliwości pełnienia ról społecznych” (Lemert; za: Marszałek, 2007, s. 345).

Koncepcja naznaczania społecznego może z powodzeniem znaleźć zastosowanie dla wyjaśniania postaw przyjmowanych wobec osób z niepełnosprawnością, zatem koncepcja ta przyjmując społeczny model niepełnosprawności, definiuje ją tym samym jako ograniczenie w pełnieniu ról społecznych. W konsekwencji niepełnosprawność w reakcjach otoczenia traktuje się jako dewiację, a osobom nią dotkniętym są nadawane tzw. etykiety, przypisujące je tym samym do określonej kategorii (Gustavsson, 1997).

Dla analizy sytuacji społecznej oraz postaw przyjmowanych przez społeczeństwo wobec osób z niepełnosprawnością mogą okazać się przydatne teorie socjologiczne. Istotną dla wyjaśniania interesującego mnie problemu okazuje się koncepcja naznaczania społecznego (*labeling theory*), szczególnie z uwzględnieniem jej dwóch odmian w postaci: teorii Edwina M. Lemerta i teorii Howarda S. Beckera, zwanej teorią outsiderów czy stygmatyzacji lub etykietowania. Jednak z uwagi na objętość tekstu skoncentruję się wyłącznie na pierwszej z wymienionych teorii. Jak pisze Antonina Ostrowska, reakcje społeczne na niepełnosprawność odbijają się w niektórych teoriach socjologicznych. Niemożności pełnienia określonych ról

społecznych powoduje, że osoby z niepełnosprawnością zaczęły być traktowane jako dewianci, natomiast sama niepełnosprawność została uznana za formę dewiacji społecznej (Ostrowska, 1976).

Teoria naznaczania społecznego jest koncepcją, która całkowicie zerwała ze strukturalno-funkcjonalnym rozumieniem dewiacji. W przyjmowanym tu ujęciu interakcjonistycznym odchodzi się od upatrywania przyczyn powstawania dewiacji społecznych w jednostkowych cechach biologiczno-osobowościowych, a poszukuje się ich w konsekwencjach przypisywania jednostce przez otoczenie społeczne roli dewianta i wynikających z tej sytuacji sankcji. Dewiantem staje się więc człowiek, któremu została przypisana etykieta dewianta.

W literaturze socjologicznej koncepcja ta pojawiła się na początku lat sześćdziesiątych, główne rysy nadał jej Frank Tannenbaum. Główne idee zapoczątkowane przez Tannenbauma zostały rozwinięte przez Edwina M. Lemerta, Johna I. Kitsue, Howarda S. Beckera czy Ervinga Goffmana. Pobieżny tylko opis koncepcji nie jest możliwy z uwagi na ryzyko popadnięcia w daleko idące uproszczenia, które wynikają głównie z faktu używania podstawowego hasła koncepcji „teoria naznaczania” zamiennie z takimi określeniami, jak „podejście reakcji społecznej” (*societal reaction approach*), „interakcjonizm”, „teoria stygmatyzacji” czy „teoria etykietowania”. Takie podejście pozwala zrozumieć dość powszechnie panujące jeszcze zupełnie do niedawna przekonanie, że życie osoby z niepełnosprawnością jest swoistego rodzaju formą życia z piętnem. A niepełnosprawność to stygmat negatywnie wyróżniający z tłumu. Koncepcja naznaczania społecznego, podobnie jak każda inna, podlegająca nieustannej ewolucji orientacja naukowa zmienia się na przestrzeni czasu, ulegając modyfikacjom w jej obrębie. Znajdują się badacze przeciwnicy podważający jej wartość, hołdujący innym koncepcjom oraz badacze zwolennicy wskazujący na niezbité dowody jej wiarygodności, słuszności i adekwatności naukowej.

Lemert zakładał, że zachowanie dewiacyjne nie generuje potrzeby uruchamiania kontroli społecznej, ani też nie stanowi efektu jej załamania czy zupełnego braku. Twierdził wręcz, że to właśnie obecność kontroli społecznej wywołuje dewiację. Lemert odwoływał się do koncepcji jaźni odzwierciedlonej Cooleya, przyjmującej, że każda jednostka posiada określone wyobrażenie na temat swojej osoby i to w decydującym stopniu determinuje jej zachowania. Zachowania te z kolei są pochodną wyobrażeń sądów innych ludzi na temat danej jednostki i sposobów jej postępowania, zwłaszcza w percepcji osób i grup odniesienia szczególnie dla niej istotnych. Obraz samego siebie jest więc wynikiem procesu interakcji społecznych doświadczanych przez daną konkretną osobę w relacji z jej otoczeniem. Lemert wprowadził rozróżnienie dewiacji na: pierwotną i wtórną, co stanowi podstawową wartość tej teorii. Było to wyraźne zróżnicowanie i oddzielenie od siebie

zjawisk społecznych i procesów psychicznych na fazy przed i po dopuszczeniu się zachowania niezgodnego z ogólnie panującym w danym środowisku kanonem norm i reguł postępowania. Za dewiację pierwotną przyjmował Lemert wstępny akt przekroczenia norm, który nie spotyka się z silnymi społecznymi sankcjami i jest niejako jednorazowy (np. przebiegnięcie na czerwonym świetle), natomiast za dewiację wtórną uznawał sytuację, w której nie zachodzi proces normalizacji. Osoba przekraczająca normy zyskuje w społeczeństwie etykietkę „dewianta”, która może stać się podstawą tożsamości przypisanej jednostce. Dewiacja pierwotna, rozpatrywana przez autora koncepcji interesowała go głównie jako fakt, kwestię drugoplanową stanowiły przyczyny zachowania, a punktem centralnym była reakcja społeczna na zachowanie pozostające w sprzeczności z ogólnie przyjętym kanonem oraz konsekwencje wynikające z takiego zachowania dla jednostki. Reakcja na owo zachowanie w postaci danej konsekwencji była rozumiana przez Lemerta jako dewiacja wtórna. Rozpoczyna się ona, gdy zostaje uruchomiony mechanizm kontroli społecznej zmierzający do stygmatyzacji nadającej jednostce negatywną etykietę, status niższej moralności oraz budowanie dystansu w relacjach międzyludzkich. W chwili nadania etykiety zaczynają działać mechanizmy jaźni odzwierciedlonej uruchamiające budowanie dewiacyjnej osobowości człowieka, która ulega krystalizacji i utrwalaniu. Mechanizm ten można odnieść do interpretacji postaw przejawianych wobec osób z niepełnosprawnością.

Teoria ta przyjmuje, że zachowanie dewiacyjne samo w sobie nie rodzi potrzeby kontroli społecznej. Nie jest też efektem jej załamania czy braku. Lemert był przekonany, że to właśnie kontrola społeczna rodzi dewiację. Stosując się do założeń teorii, „po dewiacji pierwotnej i społecznym ukaraniu następują kolejne zachowania dewiacyjne, połączone z odczuwaniem negatywnych emocji przez dewianta. Prowadzi to do zastosowania silniejszych kar i odrzucenia, po czym następuje formalna akcja przeciwko dewiantowi. Ten ostatni wzmacnia swoje zachowania, traktując je już jako samoobronę przed piętnującymi. Ostatnim zaś etapem tego procesu jest akceptacja statusu społecznego dewianta i podjęcie przez niego wysiłków w celu przystosowania się do nowej roli” (Marszałek, 2006, s. 342–343). Przystosowanie się do nowej roli Lemert nazywa dewiacją wtórną. Ponadto autor twierdzi, że dewiacja stanowi wynik reakcji społecznej, określającej częstotliwość występowania i charakter dewiacji (Lemert; za: Marszałek, 2007, s. 342).

W rozwoju dewiacji wtórnej wyróżnia się następujące stadia: 1) pierwotna dewiacja wywołuje karzące reakcje społeczne; 2) reakcje te sprzyjają dalszej pierwotnej dewiacji; 3) replikacja dewiacji pierwotnej powoduje jeszcze surowsze kary i większą izolację dewianta; 4) kolejnym sekwencjom zachowania dewiacyjnego towarzyszy wzmagająca się nienawiść, która skupia się na tych, którzy stosują kary; 5) następuje kryzys „ilorazu tolerancji”, wyrażający się w formalnej stygmatyzacji

dewianta; 6) sytuacja ta powoduje nasilenie się zachowań dewiacyjnych będących skutkiem reakcji na negatywne stygmatyzowanie i zastosowanie kary; 7) cały ten proces prowadzi do względnej akceptacji dewiacyjnego statusu społecznego i przystosowania się do roli dewianta (Kojder, 1980). Natomiast Becker rozwijając koncepcję Lemerta opartą na postrzeganiu istnienia dewiacji pierwotnej bez reakcji społecznej, uznawał, że jedyną przyczyną dewiacji jest właśnie reakcja społeczna. Becker wyjaśnia, że „grupy społeczne tworzą dewiację poprzez ustanowienie reguł, których złamanie stanowi dewiację oraz poprzez zastosowanie tych reguł wobec konkretnych osób i nazwanie ich outsiderami” (Becker, 2009, s. 13).

Warto jednak zaznaczyć, że żaden człowiek nie posiada etykiety od urodzenia, ani też nie jest ona dziedziczona. W teorii naznaczania dewiację wywołuje kontrola społeczna, która w zasadniczy sposób determinuje zachowania ludzi, pozbawiając ich prawa do stanowienia o własnym losie. Przez dewiację rozumie się zachowanie lub rolę negatywnie ocenioną przez otoczenie danej jednostki, a samą jednostkę nazywa się dewiantem. Zatem status jednostki jako dewianta w myśl tej teorii jest jej przypisany, nie zaś osiągnięty przez nią (Marszałek, 2006). „Inność” odnosi się tym samym zarówno do zachowań, jak i właściwości psychicznych i fizycznych. Lemert kwalifikuje je do dewiacji pierwotnej, a negatywna reakcja społeczna wywołująca degradację i izolację społeczną dewianta wyrażaną w rozmaitych formach interakcji prowadzi do dewiacji wtórnej. Zastosowanie teorii naznaczania społecznego jako teorii wyjaśniającej może zatem z powodzeniem zostać wykorzystane w analizie postaw przyjmowanych wobec osób z niepełnosprawnością i wyjaśnić mechanizmy wpływające na kształt relacji pomiędzy jednostkami pełno- i niepełnosprawnymi.

PODSUMOWANIE

Biorąc pod uwagę, że podejście do niepełnosprawności i postawy prezentowane wobec osób o ograniczonej sprawności stanowią specyficzną kategorię ładu społecznego, każde społeczeństwo dąży do zaprowadzenia i utrzymania porządku wynikającego z pewnej określonej organizacji życia społecznego. Może zapewnić go współistnienie ludzi oparte na określonych zasadach i normach wpływających z wartości. Zachowanie ludzi i przyjmowane postawy stanowią wynik moralności, panujących obyczajów, tradycji czy systemów wartości. Duże znaczenie ma także prawo i jego konstrukcja, ideologia oraz wyznawany światopogląd (Smolski, 1999). Pozwalają tym samym na odpowiednie sytuowanie osób z niepełnosprawnością. Ogólne zasady regulujące ludzkie współistnienie i możliwość funkcjonowania obok siebie jednostek różniących się od siebie musi opierać się o respektowanie norm i reguł stanowiących podstawę ładu społecznego.

„Bycie innym” nasuwa dwojaki sposób spostrzegania tego zjawiska (fenome-
nu). Z jednej strony jest ono wpisane w ludzką egzystencję, jest poszukiwaniem
własnej odrębności (a zatem jednak „inności”), specyficznego wyróżniania się
z tłumu, swoistej oryginalności, a tym samym i pewnego bycia na czasie, bycia
„trendy”, czyli otwartości na inność i odrębność drugiego człowieka. Z drugiej
natomiast bycie innym z samego tylko stereotypowego ujęcia nierozłącznie jest
związane z odrzuceniem, wykluczeniem czy izolacją. Myślenie o osobach z nie-
pełnosprawnością w dużej mierze oparte jest na stereotypach i to za ich sprawą
powstają również nieadekwatne do rzeczywistości wyobrażenia o tej grupie osób.
To właśnie człowiek z pełnosprawnością jako podmiot swych działań tworzy
i utrzymuje stereotyp. Niezadowolający w dalszym ciągu poziom inkluzji spo-
łecznej osób z niepełnosprawnością wynika z rozbieżności zachodzących między
jawnymi i oficjalnymi deklaracjami dotyczącymi tolerancji i akceptacji tych
jednostek a dostrzeganymi w społeczeństwie i zachowaniach ludzi tendencjami
wynikającymi z rozmaitych uwarunkowań.

Świadomość przemian zachodzących w postawach wobec osób z niepełno-
sprawnością pozwala na sporą dozę optymizmu, jednak nadal pozostaje wiele
do zrobienia w kwestii nastawienia czy podejścia wobec nich. Znajomość me-
chanizmów naznaczania społecznego może stanowić istotny czynnik budujący
nadzieję na zmianę w relacji z osobami posiadającymi ograniczenia wynikające
z niepełnosprawności. Zmiana nastawienia może dokonać się m.in. poprzez sze-
roko rozumianą edukację, dzięki której jest możliwe przekazanie podstawowej
wiedzy teoretycznej, przeżywanie związanych z tym emocji, rozumienie ich czy
realny kontakt społeczny.

Codziennosc jako oczywistość każdego człowieka jawi się jednocześnie jako
wymiar egzystencji. Znaczenia nabiera w odniesieniu do osób z niepełnospraw-
nością. Budowanie tożsamości w wyznaczonej przez posiadaną niepełnosprawność
specyfice funkcjonowania nadaje egzystencji szczególnego znaczenia. Tłem dla tej
codziennosci i zmagania się z posiadanymi ograniczeniami jest otoczenie spo-
łeczne oraz postawy, przekonania czy uprzedzenia wobec tych osób. Sukces takiej
organizacji życia zbiorowości zależy od zapoznania z wspomnianymi zasadami
i regułami, które warto zacząć możliwie wcześnie, wykorzystując do celu proces
edukacji. Najbardziej właściwym miejscem dla podejmowania tego typu działań
są podstawowe środowiska wychowawcze: rodzina i szkoła, z dużą pomocą mogą
przyjść media (Rudek, 2011), wywierające w dzisiejszych czasach ogromny wpływ
na człowieka zarówno w sferze myślenia, jak i działania czy kształtowania postaw.

W podsumowaniu koniecznym wydaje się zwrócenie uwagi, że aktualne posta-
wy przejawiane wobec osób z niepełnosprawnością stanowią wynik wieloletniego
traktowania ich jako marginesu społecznego przy jednoczesnym odmawianiu im

prawa do normalnego życia społecznego. Należy wskazać, że „postrzegane odchylenia od normy, obejmujące ograniczenia sprawności, dysfunkcje i defekty wywołują określone reakcje społeczne, które wyrażają się poprzez tworzenie stereotypów na temat osób niepełnosprawnych i powstawanie negatywnych postaw, będących podstawą uruchamiania procesu reakcji społecznej na niepełnosprawność” (Marzsałek, 2007, s. 340). Główne ograniczenia w funkcjonowaniu tych osób stanowią nie tyle przyczyny związane z brakiem sprawności fizycznej, ile reakcje otoczenia społecznego na niepełnosprawność i jej odbiór.

BIBLIOGRAFIA

- Banach, I. (2017). Edukacja w oswojaniu z tematyką niepełnosprawności. W: M. Humeniuk, I. Paszenda (red.). *Codziennosc jako wyzwanie edukacyjne* (s. 326–334). Tom 1. Wrocław: Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Barłóg, K. (2017). Inkluzja społeczna, edukacyjna a problemy młodych osób z ograniczeniami sprawności. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*, 2, 171–183.
- Bąbka, J., Nowicka, A. (2019). Edukacja inkluzyjna, aby nie była iluzją... *Niepełnosprawność. Dyskursy pedagogiki specjalnej*, 36, 11–30.
- Becker, H.S. (2009). *Outsiderzy. Studia z teorii dewiacji*. Warszawa: PWN
- Blythe, S.G. (2010). *Harmonijny rozwój człowieka*. Warszawa: Świat Książki.
- Błęszyńska, K. (2001). *Niepełnosprawność a struktura identyfikacji społecznych*. Warszawa: Żak.
- Chodkowska, M. (1993). *Kobieta niepełnosprawna: socjopedagogiczne problemy postaw*. Lublin: UMCS.
- Chrzanowska, I. (2009). *Problem edukacji dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością. Regionalna specyfika czy ogólnopolska tendencja*. Kraków: Impuls.
- Chrzanowska, I. (2019). Postawy wobec edukacji włączającej – jakie skutki? W: I. Chrzanowska, G. Szumski (red.). *Edukacja włączająca w przedszkolu i szkole* (s. 44–53). Warszawa: FRSE.
- Dykcik, W. (2007). *Pedagogika specjalna*. Poznań: Wyd. UAM.
- Faure, E. (1975). *Uczyć się, aby być*. Warszawa: PWN.
- Flatow, E. (2009). Predyspozycja czy predestynacja? Stereotypy płci i rola szkoły w kontekście rozważań o zdrowiu. W: L. Kopiciewicz, E. Zierkiewicz (red.). *Koniec mitu niewinności? Płeć i seksualność w socjalizacji i edukacji* (s. 205–206). Warszawa: Wydawnictwo Psychologii i Kultury ENETEIA.
- Gajdzica, Z. (2011). Opinie nauczycieli szkół ogólnodostępnych na temat edukacji włączającej uczniów z lekkim upośledzeniem umysłowym w kontekście toczącej się reformy kształcenia specjalnego. W: Z. Gajdzica (red.). *Uczeń z niepełno-*

- sprawnością w szkole ogólnodostępnej* (s. 56–79). Sosnowiec: Wyd. Wyższej Szkoły Humanitas.
- Gustavsson, A., Zakrzewska-Menterys, E. (1997). Społeczny kontekst upośledzenia. W: A. Gustavsson, E. Zakrzewska-Menterys (red.). *Upośledzenie w społecznym zwierciadle* (s. 13). Warszawa: Żak.
- Kojder, A. (1980). Co to jest teoria naznaczania społecznego? *Studia Socjologiczne*, 3(78), 45–55.
- Kojs, W. (2010). Systemy edukacji i ich teorie a pedagogika. W: K. Denek, A. Kamińska, W. Kojs, P. Oleśniewicz (red.). *Edukacja jutra. Edukacja w społeczeństwie wiedzy* (s. 39–41). Sosnowiec: Wyd. Wyższej Szkoły Humanitas.
- Kwiciński, Z., Śliwerski, B. (red.). (2003). *Pedagogika. Podręcznik akademicki*. t. 1. Warszawa: PWN.
- Lemert, E. (1951). *Social Pathology. A Systematic Approach to the Theory of Sociopathic Behavior*. New York: McGraw-Hill.
- Lipiec, J. (2000). Droga do demokracji. W: K. Marzec-Holka (red.). *Społeczeństwo, demokracja, edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej* (s. 23–24). Bydgoszcz: Wyd. Uczelnianie Akademii Bydgoskiej.
- Marszałek, L. (2006). *Niepełnosprawność, kobiecość, rodzina*. Warszawa: Wyd. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Marszałek, L. (2007). Społeczny kontekst niepełnosprawności. *Seminare. Poszukiwania Naukowe*, 24, 339–353.
- Muszyński, H. (1980). *Zarys teorii wychowania*. Warszawa: PWN.
- Okoń, W. (2001). *Nowy słownik pedagogiczny*. Warszawa: Żak.
- Ostrowska, A. (1976). *Socjologia kalektwa i rehabilitacji. Wybrane problemy*. Kraków: PAN IFiS.
- Rudek, I. (2011). Media w kreowaniu wizerunku osób z niepełnosprawnością. Szczególna rola telewizji. W: I. Chrzanowska, B. Jachimczak, D. Podgórska-Jachnik (red.). *Miejsce Innego we współczesnych naukach o wychowaniu. Inny wobec wyzwań współczesnego świata* (s. 43–51). Tom 4. Łódź: WSP.
- Rudek, I. (2012a). Kobieta niepełnosprawna – predestynacja czy transformacja funkcjonowania społecznego? W: B.A. Orłowska, P. Prüfer (red.). *Globalno-lokalne wyzwania uczelni wyższych związane z niepełnosprawnością* (s. 37–50). Gorzów Wielkopolski: PWSZ.
- Rudek, I. (2012b). Rodzina w procesie konstruowania obrazu osób niepełnosprawnych. Rola płci w niepełnosprawności. W: K. Ferenz, E. Kowalska (red.). *Wychowanie w rodzinie. Odmiennie sytuacje i nowe zadania* (s. 165–186). Tom VI. Jelenia Góra: Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa.
- Smolski, R. (1999). M. Smolski, E. H. Stadtmüller. W: *Słownik Encyklopedyczny Edukacja Obywatelska*. Wrocław: Europa.

- Szumski, G. (2010). *Wokół edukacji włączającej. Efekty kształcenia uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim w klasach specjalnych, integracyjnych i ogólnodostępnych*. Warszawa: APS.
- Wojtyła, K. (1983). *Elementarz etyczny*. Lublin: TN KUL.
- Wyczesany, J. (2006). Niepełnosprawność jako problem społeczny. *Konspekt*, 2–3(26); Pobrane 28, Września, 2017 z: <http://www.up.krakow.pl/konspekt/27/index.php?i=004>
- Zamkowska, A. (2016). Szkoła siecią wsparcia i elementem sieci. W: Z. Gajdzica. M. Bełza (red.). *Inkluzja edukacyjna. Idee, teorie, koncepcje, modele edukacji włączającej a wybrane aspekty praktyki edukacyjnej* (s. 57–66). Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
- Znaniecki, F. (1979). *Nauki o kulturze*. Warszawa: PWN.

DISABLED EVERYDAY LIFE IN THE CONTEXT OF THE CONCEPT OF SOCIAL LABELING

Introduction: The article deals with issues related to the perception and positioning of people with disabilities in the current space of social life. It was pointed out that the conditions and possibilities of everyday human existence and access to everyday spaces, regardless of the level of fitness, constitute an opportunity to normalize interpersonal relations based on a democratic order. **Evidence-based Facts:** It shows the changes that have taken place in the last fifty years in terms of changing attitudes towards people with disabilities, it can be described as a definite departure from the current cultural tradition. Sociological theories may prove useful for the analysis of the social situation and attitudes adopted by society towards people with disabilities. Therefore, in the further part of the article an attempt was made to analyze and explain the situation and the perception of people with disabilities, looking for justification in the theory of social marking. This theory assumes that the main difficulty in the functioning of people with disabilities is the imposition of predetermined behavior in various everyday situations by a healthy and efficient part of society. The concept of social marking, adopting the social model of disability, thus defining it as a restriction in fulfilling social roles. **Summary:** The content of the material refers to everyday life considered as the area of social reality closest to man, which he tries to explain in the course of his family life, relationships and relationships with other people, professional work and participation in culture. To explain the attitudes adopted towards people with disabilities, the cited theory of social marking may be used, which allows for a deeper consideration and penetration into the essence of an interesting phenomenon.

Keywords: disabled person, education, democratic society, social significance

